

Częstochowa, 24.01.2011 r.

**Skarżący:**

Paweł Lechowski  
Redaktor Naczelny  
Portalu internetowego  
„PSUS.INFO”  
ul. Średnia 11  
42-221 Częstochowa  
nr 574 w rejestrze dzienników  
i czasopism  
[www.psus.info](http://www.psus.info)

**WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY W GLIWICACH**

44-101 GLIWICE  
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2

Strona przeciwna  
Organ administracji  
Naczelnik Urzędu Celnego  
w Częstochowie  
ul. Rydza Śmigłego 26  
42-200 Częstochowa

**za pośrednictwem: Naczelnika Urzędu Celnego w  
Częstochowie**

**SKARGA  
na beczynność organu**

Wnoszę skargę na beczynność organu oraz wnoszę o:

1. zobowiązanie organu do wydania decyzji w sprawie udostępnienia informacji publicznej
2. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postępowanie wywołane skargą na beczynność organu w zakresie udzielenia informacji publicznej cechuje pewna specyfika, gdyż do skutecznego wniesienia skargi nie jest wymagane wcześniejsze wezwanie danego organu do usunięcia naruszenia prawa, w rozumieniu art. 52 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), zwanej dalej "p.p.s.a.". Z beczynnością organu administracji publicznej mamy do czynienia wówczas, gdy w prawie ustalonym terminie organ nie podjął żadnych czynności w sprawie lub wprawdzie prowadził

postępowanie w sprawie, ale - mimo istnienia ustawowego obowiązku - nie zakończył go wydaniem w terminie decyzji, postanowienia lub też innego aktu lub nie podjął stosownej czynności. Termin 14- dniowy załatwienia wniosku o udostępnienie informacji publicznej, o jakim mowa w art. 13 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, zwanej dalej "ustawą", stanowi lex specialis w stosunku do art. 35 Kodeksu postępowania administracyjnego, regulującego terminy załatwiania spraw w postępowaniu administracyjnym. Dopiero niepodjęcie przez podmiot zobowiązany do udzielenia informacji publicznej w terminie wskazanym w art. 13 ww. ustawy, stosownych czynności, tj. nieudostępnienie informacji, ani niewydanie decyzji o odmowie jej udzielenia oznacza, że pozostaje on w beczynności (wyrok NSA z dnia 24 maja 2006 r. I OSK 601/05).

Pojęcie informacji publicznej ustawodawca określił w art. 1 ust.1 i art. 6 ustawy. W świetle ustawy informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych, a w szczególności o sprawach wymienionych w art. 6 ustawy. W orzecznictwie sądowoadministracyjnym wskazuje się, iż przy wykładni pojęcia "informacja publiczna" należy kierować się art. 61 Konstytucji RP, w myśl którego prawo do informacji jest publicznym prawem obywatela, realizowanym na zasadach skonkretyzowanych w ustawie. Informacją publiczną jest każda wiadomość wytworzona lub odnoszona do władz publicznych, a także wytworzona lub odnoszona do innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne w zakresie wykonywania przez nie zadań władzy publicznej i gospodarowania mieniem komunalnym lub mieniem Skarbu Państwa. Informacja publiczna dotyczy strefy faktów.

Sprawa niniejsza ma już swoją długą historię.

W dniu 29.10.2010 o godz. 18.03 skarżący przesłał do organu wniosek o udzielenie mu informacji dotyczącej:

**Pełnego wykazu stanowisk urzędniczych osób wykonujących w urzędzie funkcje publiczne wraz z imionami i nazwiskami tych osób. Przy czym skarżący doprecyzował co rozumie pod pojęciem sprawowania funkcji publicznej.**

Sprawować funkcję publiczną [w rozumieniu art. 61 ust. 1 Konstytucji] będzie tylko taka osoba, której przysługuje jakikolwiek zakres kompetencji decyzyjnej w ramach danej instytucji publicznej. Określone zakresy kompetencyjne w ramach instytucji publicznych są przypisane najczęściej do stanowisk lub funkcji, których sprawowanie wiąże się z podejmowaniem działań wpływających bezpośrednio na sytuację prawną innych podmiotów lub co najmniej z projektowaniem decyzji dotyczących innych podmiotów. W takim

ujęciu nie budzi wątpliwości, że poza zakresem pojęcia "sprawowania funkcji publicznej" znajdują się stanowiska o charakterze usługowym lub technicznym pełnione w ramach organów władzy publicznej (czy szerzej instytucji publicznych). Zatem osobami wykonującymi funkcje publiczne będą wszyscy zatrudnieni z wyjątkiem pracowników obsługi i pomocniczych {np. kierowcy, sprzątaczk}

Potem Naczelnik Urzędu Celnego w Częstochowie w rozpoznawanej sprawie w terminie 18 dni, od daty złożenia wniosku, poinformował skarżącego (pismo nr 333000-UPCR-055-1/2010/WD, pismo nr 333000-UPCR-055-1/1010/WD), że nie dysponuje wykazem stanowisk urzędniczych osób wykonujących w urzędzie funkcje publiczne. Ponadto organ poinformował, że pełny wykaz stanowisk urzędniczych osób wykonujących w urzędzie funkcje publiczne wraz z imionami i nazwiskami tych osób jest informacją przetworzoną i w związku z tym organ żąda wykazania szczególnie istotnego interesu publicznego przemawiającego za udostępnieniem żądanej informacji.

W związku z tym, że stanowisko zaprezentowane w pismo organu naruszało prawo do szeroko rozumianej opinii publicznej, określone w art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, konstytucyjne prawo do informacji oraz interes społeczny, **uznałem, że podjęte przez organ czynności nie czyniły zadość wymogom udzielenia informacji publicznej w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji że organ dopuścił się bezczynności.**

Skierowałem więc skargę na bezczynność organu do WSA w Gliwicach.

Potem Naczelnik Urzędu Celnego w Częstochowie w dniu 25.11.2010 r. wydał decyzje odmowną. Organ twierdził, że **nie dysponuje informacją o osobach zatrudnionych przez siebie na stanowiskach publicznych, a informacja o którą stara się wnioskodawca jest informacją złożoną.**

Wtedy odwołałem się od tej decyzji do Izby Celnej w Katowicach (odwołanie z dnia 30.11.2010 r.).

W dniu 4 stycznia 2011 r. Izba celna uchyliła decyzje Naczelnika Urzędu Celnego w Częstochowie i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Tym razem organ I instancji nie twierdził, że informacja, o którą stara się wnioskodawca jest informacją złożoną. Naczelnik Urzędu Celnego w Częstochowie wpadł na pomysł, że *„jedyną osobą na stanowisku urzędniczym wykonującą funkcje publiczne w tutejszym urzędzie jest Pan Henryk Kłok*

*zajmujący w Referacie Akcyzy i Gier stanowisko młodszego inspektora kontroli akcyzowej”.*

**Organ kolejny raz udzielił mętnych, enigmatycznych odpowiedzi na proste pytanie. Uznać należało więc, że podjęte przez organ czynności nie czyniły zadość wymogom udzielenia informacji publicznej w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji że kolejny raz organ dopuścił się bezczynności.**

Zmuszony jestem zatem do ponownego złożenia skargi na organ do WSA w Gliwicach.

## **UZASADNIENIE**

**Wniosek o informację publiczną złożony przez skarżącego został sformułowane precyzyjnie. Wnioskodawcy chodziło o podanie informacji o osobach zatrudnionych w organie na stanowiskach publicznych. Wnioskodawca to szczegółowo wyjaśnił w swoim wniosku. Tego typu informacja jest już zresztą prezentowana na portalu WWW.PSUS.INFO**

**Oczywistą nieprawdą jest twierdzenie organu, że jedyną osobą na stanowisku urzędniczym wykonującym funkcje publiczne w tutejszym urzędzie jest Pan Henryk Kłok zajmujący w Referacie Akcyzy i Gier stanowisko młodszego inspektora kontroli akcyzowej.**

Istota sprawy sprowadza się do tego, czy żądanie listy nazwisk osób zatrudnionych w organie na stanowiskach publicznych jest informacją publiczną w rozumieniu art. 1 i art. 6 ust 1 pkt 4 lit. a tiret pierwszy tej ustawy.

Zgodnie z art. 1 powołanej ustawy, każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie określonych w tej ustawie.

Rozpatrywanie tego pojęcia musi uwzględniać art. 61 ust. 1-3 Konstytucji RP.

Przepis ten stanowi że "1. Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. 2. Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu. 3.

Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa".

Udostępnienie informacji publicznej jest czynnością, o której mowa w art. 3 § 2 pkt 4 Ppsa. **Dotyczy prawa wynikającego z art. 61 Konstytucji RP sprecyzowanego w ustawie o dostępie do informacji publicznej.**

Nie może być prawdziwe twierdzenie organu, że tylko jedna osoba sprawuje w organie funkcje publiczną.

W urzędzie celnym w Częstochowie zniknęli wszyscy celnicy. Pozostał tylko jeden pan Henryk Kłok zajmujący w Referacie Akcyzy i Gier stanowisko młodszego inspektora kontroli akcyzowej. Od 28.10.2010 r. domagam się od Naczelnika Urzędu Celnego w Częstochowie przekazania informacji publicznej w postaci pełnego wykazu stanowisk urzędniczych osób wykonujących w urzędzie funkcje publiczne wraz z imionami i nazwiskami tych osób. Już się ucieszyłem, kiedy Dyrektor Izby Celnej w Katowicach uchylił decyzje odmowną naczelnika Waldemara Wawryły. Podniosło mnie na duchu, że w uzasadnieniu decyzji pan dyrektor napisał: "żądana przez Stronę informacja jest informacją publiczną podlegającą udostępnieniu na podstawie przepisów ustawy, gdyż mieści się w katalogu zawartym w art. 6 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej: informacja o organach władzy publicznej i osobach sprawujących w nich funkcje publiczne i ich kompetencjach - art. 6 ust. 1 pkt 2 lit d)." Z tego uzasadnienia wiedziałem, że jest nas dwóch, którzy rozumieją na czym polega prawo do informacji publicznej w organach celnych. Niestety ten trzeci czyli naczelnik Wawryło stwierdził, że: "jedyną osobą na stanowisku urzędniczym wykonującym funkcje publiczne w tutejszym urzędzie jest Pan Henryk Kłok zajmujący w Referacie Akcyzy i Gier stanowisko młodszego inspektora kontroli akcyzowej". Znam ten urząd, który zajmuje trzy piętra i posiadam nawet jego regulamin organizacyjny, a przed wejściem do sekretariatu pana naczelnika zawsze czytam na tablicy tekst, o tym jak bardzo "służba celna jest przyjazna dla obywateli i przedsiębiorców". Według naczelnika w obsadzie Urzędu Celnego w Częstochowie jest tylko jedna osoba wykonująca funkcje publiczne. Co z resztą pracowników? Co z funkcjonariuszami celnymi? Dlaczego przestali sprawować funkcje publiczne? Czyżby w urzędzie zostali sami pracownicy techniczni? A może nastąpiła w urzędzie redukcja zatrudnienia administracji celnej?

Z wystąpienia Generalnego Inspektora Ochrony danych Osobowych  
Pismo GI-DP-024/2073/05, Warszawa, dnia 7 listopada 2005 r. do Ministra Spraw Zagranicznych:

W związku z powyższym należy wskazać, że zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 czerwca 1999 r. (sygn. akt II S.A. 686/99), "błędym jest twierdzenie, iż imię i nazwisko oraz stanowisko pracownika państwowego (z wyjątkiem służb specjalnych) lub samorządowego podlega ochronie danych osobowych na podstawie przepisów ustawy (...) o ochronie danych osobowych (...)". Także w wyroku z dnia 6 maja 1997 r. (sygn. akt S.A./Wr 929/96) sąd ten stwierdził m. in., iż "Cechą ochrony praw osobistych czy prawa prywatności jest to, że ochroną tą jest objęta dziedzina życia osobistego, prywatnego człowieka. Ochrona ta zatem nie obejmuje ani działalności publicznej osoby, ani też sfery działań czy zachowań, które ogólnie są pojmowane jako osobiste lub prywatne, jeżeli działania te lub zachowania wiążą się ściśle z działalnością publiczną". Stanowisko takie prezentował również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2003 r. (sygn. akt I PK 590/02 stwierdzając, iż "najistotniejszym składnikiem zakładu pracy (przedsiębiorstwa są ludzie, a funkcjonowanie zakładu wiąże się nierozłącznie z kontaktami zewnętrznymi – z kontrahentami, klientami (...)). Dlatego pracodawca nie może być pozbawiony możliwości ujawniania nazwisk pracowników, zajmujących określone stanowiska w ramach instytucji. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do sparaliżowania lub poważnego ograniczenia możliwości działania pracodawcy, bez żadnego rozsądnego uzasadnienia w ochronie interesów i praw pracownika (...). Imiona i nazwiska pracowników widnieją na drzwiach w zakładach pracy, umieszcza się je na pieczętkach imiennych, pismach sporządzonych w związku z pracą, prezentuje w informatorach o instytucjach i przedsiębiorstwach, co oznacza, że zgodnie z powszechną praktyką są one zasadniczo jawne".

Należy zatem stwierdzić, że dane pracownika, w zakresie, w jakim wiążą się ze sferą jego życia zawodowego, a do takich niewątpliwie zaliczyć należy jego imię i nazwisko oraz pełnioną funkcję, stanowią "dane służbowe" które – stosownie do powyższego – powinny być jawne. Na uwagę zasługuje również fakt, że urzędnicy państwowi działają w interesie obywateli i nie mogą być anonimowi. W przeciwnym razie prowadziłoby to do zakłócenia prawidłowych relacji w kontaktach obywatela z urzędem. Powoływanie się przez pracownika na ustawę o ochronie danych osobowych, jako uzasadnienie omowy ujawnienia "danych służbowych" stanowi więc wyraz jej nadinterpretacji. Z treści art. 1 ust. 1 powołanej ustawy wynika wprawdzie, iż, cyt.: "Każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych", niemniej jednak należy mieć na względzie istnienie granicy oddzielającej sferę życia prywatnego, od życia publicznego, zawodowego.

<http://www.giodo.gov.pl/1520068/>

**Brak udzielania pełnej odpowiedzi i tendencyjną kwalifikację pojęcia sprawowania funkcji publicznej, uznać należy, za czynności które nie czyniły zadość wymogom udzielenia informacji publicznej w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji że organ dopuścił się beczynności.**

**Informacja, którą mi udostępnił organ nie tylko nie jest informacją publiczną, o którą chodziło wnioskodawcy ale jest to dezinformacja.**

**W orzecznictwie zdarzały się już przypadki, kiedy organ udzielił mętnych, enigmatycznych odpowiedzi na proste pytanie. Wtedy Sąd uznał, że podjęte przez organ czynności nie czyniły zadość wymogom udzielenia informacji publicznej w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, a w konsekwencji że organ dopuścił się beczynności.**

**Sygnatura:** II SAB/Bk 54/09

**Sąd:** Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku

**Data wydania:** 2010-03-02

**Stosownie do cyt. wyżej przepisów P.p.s.a., beczynność polegająca na braku wydania decyzji, jak i na braku podjęcia stosownej czynności z zakresu informacji publicznej, mieści się w zakresie przedmiotowym postępowania sądowoadministracyjnego, zatem w niniejszej sprawie zaktualizowały się przesłanki dopuszczalności drogi sądowej.** Nie zachodziły też inne przeszkody formalne uniemożliwiające rozpoznanie skargi, bowiem wniesienie skargi na beczynność organu nie jest ograniczone żadnym terminem, a ponadto, do jej rozpatrzenia nie jest konieczne spełnienie wymogu wyczerpania środków zaskarżenia.

Przypominamy, iż po złożeniu wniosku o udostępnienie informacji publicznej podmiot udostępniający może dokonać następujących czynności (w maksymalnie 14 dni od złożenia wniosku):

- Udostępnić informację publiczną,
- Wydać decyzję o odmowie udostępnienia informacji publicznej,
- Wskazać, iż nie może udostępnić informacji publicznej w formie i w sposób określony we wniosku i zaproponować inny sposób udostępnienia,
- Ewentualnie może przedłużyć okres udostępnienia do 2 miesięcy od dnia złożenia Poinformować, iż żądana informacja nie jest informacją publiczną,
- Poinformować, iż nie jest w posiadaniu określonej informacji publicznej.

Skoro i żadna z tych czynności nie została wykonana przez organ mam prawo złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na beczynność w przedmiocie nie wykonania wniosku o udostępnienie informacji publicznej.

**Niepodjęcie przez podmiot zobowiązany do udzielenia informacji publicznej we wskazanym art. 13 tej ustawy terminie, stosownych czynności, tj. nieudostępnienie informacji, ani niewydanie decyzji o odmowie jej udzielenia oznacza, że pozostaje on w beczynności.**

Również błędne jest wskazanie, iż tylko dokument urzędowy podlega udostępnieniu. Podejście takie prowadziłoby do częściowego zniweczenia prawa do informacji publicznej. Definicja zaproponowana w ustawie o dostępie do informacji publicznej (art. 6 ust. 2) powoduje, że tylko niewielka część dokumentów mogłaby zostać udostępniana.

W tym miejscu po raz kolejny należy wrócić do definicji informacji publicznej i wskazania na art. 61 ust. 2 Konstytucji RP. Zgodnie z zakresem informacji publicznej udostępnieniu podlegają dokumenty niezależnie od formy sporządzenia i spełniania warunków formalnych

Pojęcie informacji publicznej określa ustawodawca w art. 1 ust. 1 u.d.i.p., który stanowi, że każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie określonych w niniejszej ustawie. Kluczowym, więc zagadnieniem w tej sprawie jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, co należy rozumieć pod pojęciem "informacji o sprawach publicznych". Odpowiedź na powyższe pytanie ma szczególne znaczenie przy interpretacji przepisu art. 5 ust. 3 u.d.i.p., który stanowi, że nie można, z zastrzeżeniem ust. 1 i 2, ograniczać dostępu do informacji o sprawach rozstrzyganych w postępowaniu przed organami państwa, w szczególności w postępowaniu administracyjnym, karnym lub cywilnym, ze względu na ochronę interesu strony, jeżeli postępowanie dotyczy władz publicznych lub innych podmiotów wykonujących zadania publiczne albo osób pełniących funkcje publiczne - w zakresie tych zadań lub funkcji.

**Stosownie do cyt. wyżej przepisów P.p.s.a., beczynność polegająca na braku wydania decyzji, jak i na braku podjęcia stosownej czynności z zakresu informacji publicznej, mieści się w zakresie przedmiotowym postępowania sądownoadministracyjnego, zatem w niniejszej sprawie zaktualizowały się przesłanki dopuszczalności drogi sądowej.** Nie zachodziły też inne przeszkody formalne uniemożliwiające rozpoznanie skargi, bowiem wniesienie skargi na beczynność organu nie jest ograniczone żadnym terminem, a ponadto, do jej rozpatrzenia nie jest konieczne spełnienie wymogu wyczerpania środków zaskarżenia.

**Z beczynnością organu mamy do czynienia wówczas, gdy w prawnie ustalonym terminie właściwy do rozpoznania sprawy organ nie podjął żądanych czynności w sprawie lub opieszale prowadził postępowanie i - mimo ustawowego obowiązku - nie zakończył go wydaniem aktu lub nie podjął stosownej czynności.**

**W myśl tego, zauważenia wymaga, że na gruncie u.d.i.p., o beczynności organu można mówić wyłącznie wtedy, gdy żądanie wniosku dotyczyło informacji publicznej, a więc gdy komentowana ustawa w ogóle miała zastosowanie oraz jednocześnie, gdy adresatem żądania był podmiot zobowiązany do udzielania w tym zakresie informacji publicznej.** Oznacza to, iż rozstrzygając o beczynności należy na względzie mieć zarówno przedmiotowy, jak i podmiotowy zakres ustawy i w tym aspekcie dokonać oceny zaistnienia dwóch kumulatywnych przesłanek: o charakterze przedmiotowym i podmiotowym. Niewystąpienie którejkolwiek z nich, wyłącza bowiem obowiązek podmiotu udostępnienia informacji publicznej, a tym samym beczynność w odniesieniu do realizacji tego obowiązku. **Postawić przy tym można tezę, iż wobec kumulatywnego charakteru obydwu przesłanek, stwierdzenie braku jednej z nich stanowi wystarczającą podstawę do**



**stwierdzenia braku po stronie podmiotu obowiązku udostępnienia informacji w oparciu o powołaną ustawę.**

W utrwalonym orzecznictwie sądów administracyjnych oraz w piśmiennictwie przyjmuje się, że udostępnienie informacji publicznej następuje w formie czynności materialnoteczniczej ( por. M. Bernarczyk, M. Jabłoński, K. Wygoda, Biuletyn Informacji Publicznej, Informatyzacja administracji, Wrocław 2005r. s.85, A. Knopkiewicz , Tryby udostępniania informacji publicznej, RPiES 2004r. nr 4 s.97 i d. , R. Stefanicki, Ustawa o dostępie do informacji publicznej, wybrane zagadnienia w świetle orzecznictwa sądowego, PiP 2004r. nr 2 s 109, por. też wyrok NSA z 20 czerwca 2002r. sygn. akt II SA/Lu 507/02 czy wyrok WSA w Warszawie z dnia 17 lutego 2004r sygn. akt II SAB 424/03 oraz wyrok NSA z dnia 18 marca 2005r sygn. akt OSK 1209/04 ).

**Ustawa kodeks postępowania administracyjnego nie ma do niej zastosowania, gdyż ustawa o dostępie do informacji publicznej zawiera odesłanie do stosowania tego kodeksu jedynie w odniesieniu do decyzji o odmowie udzielenia informacji, nie zaś do czynności materialnoteczniczej polegającej na jej udzieleniu.** Wskazał na to w piśmiennictwie A.

Knopkiewicz, Tryby udostępniania informacji publicznej, RPiES 2004, nr 4, s. 103 podkreślając, że użycie w art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej wyrazów "do decyzji" służyć miało wyłączeniu stosowania reguł kodeksu do faz postępowania poprzedzających wydanie decyzji w sprawie odmowy udostępniania informacji lub umorzenia postępowania. W tej sytuacji mamy do czynienia z kolizją ogólniejszej i wcześniejszej normy z art. 1 pkt 1 kpa w związku z art. 16 ustawy o dostępie do informacji publicznej z normą szczególną i późniejszą zawartą w art. 16 ust. 2 tej ustawy.

**Uzasadnienie niestosowania kodeksu postępowania administracyjnego do postępowania przed wydaniem decyzji o odmowie lub umorzeniu postępowania można upatrywać w tym, że wolą prawodawcy jest odformalizowanie tego postępowania.**

Podkreślić należy, że gdyby ustawodawca dopuszczał możliwość stosowania przepisów kodeksu postępowania administracyjnego w szerszym zakresie niż to wynika z art. 16 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, to uczyniłby to w sposób wyraźny m.in. w art. 13 przez wskazanie środka zaskarżenia w przypadku nieudzielenia informacji w terminie. Przepis ten bowiem określa termin i sposób poinformowania wnioskodawcy o powodach opóźnienia.

W odniesieniu do aktów z art. 3 § 2 pkt. 4 Ppsa środka zaskarżenia należy poszukiwać w art. 52 § 3 Ppsa, a nie w art. 52 § 4 Ppsa. Ustawa o dostępie do informacji publicznej tego typu środków zaskarżenia nie przewiduje, a w odniesieniu do aktów i czynności z art. 3 § 2 pkt 4 Ppsa nie przewiduje ich również kodeks postępowania administracyjnego.

Zauważyć należy, że przepis art. 52 Ppsa uzależnia uruchomienie drogi postępowania sądownoadministracyjnego od wyczerpania środków zaskarżenia. Ma to jednak miejsce wówczas, gdy takie środki przysługują, czy to na podstawie kodeksu postępowania administracyjnego, czy to przepisów szczególnych, czy też ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Jak wyżej wskazano środków takich nie przewiduje zarówno ustawa o dostępie do informacji publicznej jak i w zakresie aktów i czynności kodeks postępowania administracyjnego. Wykładnia językowa art. 52 § 3 Ppsa upoważnia do stwierdzenia, że przepis ten odnosi się do skarg na akty i czynności, a nie bezczynności w zakresie wydawania aktów. Uwagi te dotyczą także art. 52 § 4 Ppsa.

Wskazać należy, że w przypadku, gdy ustawodawca uzależnia zaskarżenie bezczynności od wniesienia środka zaskarżenia, czyni to w sposób wyraźny np. art. 37 kpa, art. 101a ust. 1 w związku z art. 101 ust. 3 ustawy z dnia 8 czerwca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.).

**Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że skoro skarga na bezczynność w sprawie dostępu do informacji publicznej zmierza do jak najszybszego rozpatrzenia wniosku, a ustawa nie stawia dodatkowych warunków do jej wniesienia, to może być ona wniesiona do sądu administracyjnego bez wezwania do usunięcia naruszenia prawa.**

Zgodnie z treścią art. 1 § 1 - 2 ustawy z dnia 25.07.2002r.- Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz.1269 z późn. zm.), sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę zgodności z prawem działalności administracji publicznej, która w myśl art. 1 ustawy z dnia 30.08.2002r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153,poz. 1270 z późn. zm. - oznaczana dalej jako p.p.s.a.) odbywa się na zasadach określonych w przepisach tej ustawy. W sprawie niniejszej z uwagi na przedmiot zaskarżenia należy mieć na uwadze przepisy ustawy z dnia 6.09.2001r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm. - zwana dalej w skrócie u.d.i.p. ), która kształtuje prawo do informacji publicznej w takim zakresie, w jakim dotyczy władzy publicznej w szerokim rozumieniu tego pojęcia. Powołana ustawa reguluje zakres podmiotowy i przedmiotowy jej stosowania, a także tryb i procedurę udostępniania informacji publicznej.

Z art. 3 § 2 pkt 1- 4a i 8 p.p.s.a. wynika, że kontrola sądów administracyjnych obejmuje między innymi orzekanie w sprawach skarg na:1) decyzje administracyjne; 2) postanowienia wydane w postępowaniu administracyjnym, na które służy zażalenie albo kończące postępowanie, a także na postanowienia

rozstrzygające sprawę co do istoty; 3) postanowienia wydane w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, na które służy zażalenie; 4) inne niż określone w pkt 1-3 akty lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczące uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa; 4a) pisemne interpretacje przepisów prawa podatkowego wydawane w indywidualnych sprawach; 5) akty prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej; 6) akty organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, inne niż określone w pkt 5, podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej; 7) akty nadzoru nad działalnością organów jednostek samorządu terytorialnego; 8) bezczynność organów w przypadkach określonych w pkt 1-4a.

W sprawie niniejszej istotne znaczenie z punktu widzenia kognicji do rozpoznania skargi ma treść art. 3 §1 pkt 4 i 8 p.p.s.a., które odnoszą się do bezczynności w sprawach innych niż określone w pkt 1-3 aktów lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczących uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa.

Artykuł 21 u.d.i.p. stanowi, że do skarg rozpatrywanych w postępowaniu o udostępnienie informacji publicznej stosuje się, z zastrzeżeniem przypadku, o którym mowa w art. 22, przepisy ustawy z dnia 30.08.2002r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, z tym że **przekazanie akt i odpowiedzi na skargę następuje w terminie 15 dni od dnia otrzymania skargi**, zaś skargę rozpatruje się w terminie 30 dni od dnia otrzymania akt wraz z odpowiedzią na skargę.

Powyższa regulacja potwierdza dodatkowo kognicję sądów administracyjnych w sprawach z zakresu informacji publicznej, która wynika z uprzednio powołanych przepisów Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, zaś jej zasadniczym celem jest wprowadzenie modyfikacji proceduralnych dotyczących terminu przekazania skargi wraz z aktami i

Reasumując proszę Szanownych Sędziów Sądu Administracyjnego o przywrócenie właściwej relacji w życiu społecznym między obywatelem, a urzędnikiem. Urzędnik jak sama nazwa wskazuje ma dbać o urządzenia. Niestety urzędnik w UC w Częstochowie dba o swoją anonimowość i dzieje się to naprawdę w Polsce w XXI wieku.

Paweł Lechowski  
Redaktor  
Naczelnny Portalu „PSUS.INFO”

.....